

Sygn. akt IV KK 438/17

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 30 stycznia 2018 r.
sprawy **K.K. i R.S.**,
oskarżonych o czyn z art. 155 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 27 kwietnia 2017 roku, sygn. II Ka [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w J.
z dnia 16 stycznia 2017 r., sygn. II K [...],

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć oskarżyciela posiłkowego A.K..**

UZASADNIENIE

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego A.K. wniósł do Sądu Rejonowego w J. akt oskarżenia przeciwko R.S., w którym zarzucono mu, że „dnia 21 kwietnia 2012 r w W., woj. [...], na terenie firmy „S. SA”, będąc jako kierowca samochodu ciężarowego marki S. odpowiedzialny za przyjęcie ładunku i dopilnowanie jego właściwego załadunku, a zwłaszcza równomiernego rozłożenia ładunku i właściwego zabezpieczenia jego na czas transportu, nie dopełnił przedmiotowych obowiązków w czasie załadunku elementów konstrukcji stalowych na kierowany przez niego samochód ciężarowy, wskutek czego, po zakończeniu ręcznych prac transportowych doszło do zsunęcia się wiązarów stalowych z naczepy na poproszonego przez niego o pomoc przy zapinaniu pasów ładunkowych

pracownika firmy „S. SA” W.K., nieumyślnie tym powodując jego śmierć, w wyniku doznanych w ten sposób obrażeń ciała”, tj. dokonanie przestępstwa z art. 155 k.k.

Tym samym aktem oskarżenia zarzucono K.K., że „w dniach 20 i 21 kwietnia 2012 r w W., woj. [...], będąc kierownikiem ekspedycji w firmie „S. SA”, będąc osobą odpowiedzialną za bezpieczeństwo i higienę pracy nieumyślnie nie dopełnił wynikającego stąd obowiązku i skierował W.K. oraz M.P. do wykonywania ręcznych prac transportowych związanych z załadunkiem elementów konstrukcji stalowych na samochód ciężarowy bez orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania tego typu prac wydane przez lekarza uprawnionego do przeprowadzenia profilaktycznych badań lekarskich, bez szkolenia z zakresu BHP dotyczącego instruktażu stanowiskowego dla pracowników zatrudnionych przy ręcznych pracach transportowych oraz dopuścił pokrzywdzonych do wykonywania przedmiotowych prac bez zapewnienia bezpośredniego, stosownego nadzoru czym naraził ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu”, tj. dokonanie przestępstwa z art. 220 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w J. wyrokiem z dnia 16 stycznia 2017 r., sygn. akt II K [...], uniewinnił oskarżonych R.S. i K.K. od popełnienia zarzucanych im czynów. Sąd Okręgowy w P., po rozpoznaniu apelacji prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2017 r., II Ka [...], utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w J..

Powyższy wyrok zaskarżył kasacją na niekorzyść oskarżonych pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, zarzucając:

1. „rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. art. 457 § 3 k.p.k., polegające na przyjęciu, że uznać należy zeznania świadków prezesów S.O. oraz M.O. i kierownika produkcji W.O., których zeznania ewoluowały od wskazań, że to K.K. był odpowiedzialny po zmianę, że nie był odpowiedzialny przy całkowitym pominięciu zeznań świadka K.P., który podlegał bezpośrednio K.K. i który to wydawał mu polecenia, a który to świadek od początku do końca zeznawał tak samo przy całkowitym pominięciu faktu, że świadek M.O. podczas przesłuchania, gdy nie był w stanie wytłumaczyć dlaczego zmienia zeznania powiedział, żeby sąd

wpisał co chce;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego w stosunku do R.S., poprzez dokonanie błędnej i dowolnej analizy stanu prawnego regulującego prawo przewozowe, a polegający na przyjęciu, że nie ponosi on odpowiedzialności, podczas gdy przepisy prawa przewozowego, przepisy Kodeksu cywilnego w zakresie przewodu jak również prawo o ruchu drogowym nakładają obowiązek zadbania o załadunek oraz wskazują na jego odpowiedzialność w momencie gdy przejmie załadunek tak jak w tej sprawie”.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Autor kasacji zdaje się nie do końca poprawnie postrzegać rolę nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja. W szczególności przypomnieć wypada, że kasacja jest środkiem zaskarżenia służącym kontroli poprawności postępowania odwoławczego i zasadniczo niedopuszczalne jest podnoszenie w kasacji uchybień, które miały miejsce w postępowaniu przed sądem I instancji. Skarga wniesiona w przedmiotowej sprawie nie odnosi się do wad postępowania odwoławczego, lecz zmierza do ponownego zakwestionowania prawidłowości dokonanych przez Sąd *meriti* – a przy tym w pełni zaakceptowanej w wyniku kontroli odwoławczej przez Sąd Okręgowy – ustaleń faktycznych. Także zarzut naruszenia prawa procesowego, odnosi się w gruncie rzeczy do poczynionych ustaleń faktycznych, których Sąd Okręgowy samodzielnie nie dokonywał. Zauważyć należy, że postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania odwoławczego i nie jest swego rodzaju „trzecią instancją”, która służyć ma kolejnemu weryfikowaniu poprawności postępowania Sądu I instancji.

Tymczasem wnioski Sądu Okręgowego wynikające z przeprowadzonej kontroli odwoławczej w pełni zasługują na aprobatę. Po pierwsze, rzetelna była kontrola instancyjna w odniesieniu do oceny dowodów i ustaleń faktycznych. Sąd

Okręgowy na s. 3-6 uzasadnienia swego wyroku wskazał powody, dla których zarzuty apelacji dotyczące tych kwestii nie mogą być skuteczne. Zgodzić należy się z tym, że autor apelacji nie wskazał żadnych konkretnych naruszeń reguł dotyczących oceny dowodów i konstruowania ustaleń faktycznych, lecz swoje zarzuty oparł wyłącznie na odmiennej własnej ich ocenie. Nie może więc dziwić, że Sąd Okręgowy nie znalazł dostatecznych powodów, by ocenę dowodów i ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego podważyć. Po drugie, Sąd Okręgowy na s. 7 uzasadnienia rzetelnie rozważył i wnikliwie uzasadnił swoje stanowisko w kwestii zakresu odpowiedzialności oskarżanego R.S., trafnie dochodząc do wniosku, że ten oskarżony nie był zobowiązany do stałego uczestnictwa w załadunku stalowych elementów, które miał przewozić, co skutkowało wnioskiem o niemożności przypisania mu odpowiedzialności za zarzucono przestępstwo. Z tych powodów Sąd Najwyższy uznał, że kontrola odwoławcza Sądu Okręgowego spełniała standard wyznaczony przepisami art. 457 § 3 i art. 433 § 2 k.p.k.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.